Miał być ślub – Monika Brodka

Żoną miałam być,
Miał być ślub i wesele też.
Już zaprosiłam gości
Kapela z rodzinnych stron,
Miała tam grać, polkę na dwa.
Matki pobłogosławiły dawno nas.

Był ulubiony Ksiądz,
Bukiet mi przywieźli z białych róż.
Welon już na głowie,
Kościół pęka w szwach.
Babcia we łzach, cichutko łka.
Organista daje znak, a Jego brak.

Sukienka samotnie w szafie lśni,
Nie założy jej już nikt.
Nie dowie się, czemu tak stało się?
Zamiast TAK, On powiedział NIE!

Zamówiłam pogodę na ten dzień,
A i tak znów padał deszcz.
Nikt nie widział mych łez,
Gdy mówiłeś, że
Nie pokochasz nigdy mnie,
Na dobre i złe.

Kto z miłości nie umarł
Nie potrafi żyć.
Moje serce, kiedyś złamane,
Mocniej kocha dziś. ooooou…
Kto z miłości jeszcze nie umarł
Nie potrafi żyć.
Moje serce, kiedyś złamane,
Mocniej kocha dziś.

Słowa: Ania Dąbrowska

Muzyka: Bartek Kapłoński